

„Dziennik wschodni” wydanie 08/2005r

„Rolnik śpi, owies grzeje”.

Jeżeli nie stać Cię na opalanie domu węglem, przestaw się na owies.

Rolnicy coraz częściej do pieca centralnego ogrzewania stosują nowoczesne rozwiązania przystosowane do spalania owsa, a nawet żyta. Jest taniej, czystiej i goręcej.

Pan Zdzisław z Białej Podlaskiej ogrzewa owsem swój ok. 150 metrowy dom. Zboża sam nie uprawia. Kupuje je po 150 zł za tonę. Jak sam mówi – na początku byłem sceptycznie nastawiony do tego pomysłu a teraz jestem przekonany, że to świetny sposób. Poprzedniej zimy zużywałem ok. 1 tony ziarna. Było cieplej. A grzanie węglem wychodziło ponad dwa razy drożej. Pana Zdzisława podpatrują z zainteresowaniem sąsiedzi. Przychodzą oglądają, dziwią się. Piec stał się lokalną sensacją. Zdarzają się również telefony z okolic Chełma i Zamościa. Ludzie pytają się czy to się opłaca. To rzeczywiście najtańszy sposób ogrzewania, od dawna stosowany w Europie Zachodniej – mówi dr Tadeusz Solarski z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli. Niezrównany jest owies, który ma zbliżone parametry – kaloryczność i czas spalania – do miału węglowego. Jest czysty, łatwy w transporcie i w piecu nie wybucha. Owies jest łatwy w uprawie. Można go siać na każdej glebie, ale aby ogrzewanie ziarnem było efektywne, trzeba sobie zafundować specjalne palniki z termostatami. Za około 7-8 tys zł. Jeśli ktoś się do nas zwróci, pomożemy mu dobrać piec oraz doradzimy jak wystarać się o unijne wsparcie na zakup, tłumaczy Solarski. Żytem też można grzać, ale to zboże nadaje się bardziej do produkcji bioetanolu – paliwa do aut. Aeroenergetykę zachwala też prof. Bogdan Kościk z Instytutu Nauk Rolniczych w Zamościu, jednak ostrzega przed niebezpiecznym eksperymentowaniem z wrzucaniem ziarna wprost do pieca. Jeżeli piec nie posiada specjalnych urządzeń mogą uwolnić się dioksyny, a te druzgocąco działają na ludzki organizm. Przy takim niefachowym spalaniu traci się poza tym blisko połowę wartości biomasy. Zdanie prof. Kościka, aeroenergetyka ma przyszłość. Nie znamy dziedziny, która rozwijałaby się tak szybko. Za kilka lat wiele osób będzie ogrzewać domy m.in. owsem. Bo to się naprawdę opłaca.

Owies ma przyszłość.

Jeśli temperatura powietrza na dworze wynosi -20 st. Celsjusza a chcemy aby w naszym domu o pow. Ok. 200 metrów kw. Panowała temperatura +20 st. Celsjusza, musimy wrzucić do pieca ok. 24 kg owsa na dobę. Tak wynika z badań, które przeprowadziliśmy na Podlasiu – tłumaczy dr Tadeusz Solarski. Tona owsa kosztuje ok. 150 zł., żyta ok. 250 zł, a węgla od 300 zł do 450 zł.

Kontakt z Panem Zdzisławem – użytkownikiem palnika Agrotec.

Tel: 0 504 787 372

This document was created with Win2PDF available at <http://www.win2pdf.com>.
The unregistered version of Win2PDF is for evaluation or non-commercial use only.